

Francja krytykuje Izrael

22 maja 2011

20 maja Francja potępiła zapowiedzianą przez władze Izraela budowę ponad półtora tysiąca nowych mieszkań w dwóch dzielnicach okupowanej Wschodniej Jerozolimy, którą Palestyńczycy uważają za stolicę swego przyszłego państwa. Rzecznik francuskiego MSZ Bernard Valero oświadczył na spotkaniu z dziennikarzami: „Kolonizacja jest w świetle prawa międzynarodowego nielegalna (...) Podkopuje zaufanie między stronami i stanowi przeszkodę na drodze do rozwiązania polegającego na istnieniu dwóch państw (Państwa Izrael i Państwa Palestyńskiego).”

19 maja Komisja Planowania izraelskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dała zielone światło w sprawie budowy 620 mieszkań w osiedlu żydowskim założonym w ramach polityki kolonizacyjnej Izraela w dzielnicy Jerozolimy Pisgat Zeew i 900 mieszkań w dzielnicy Har Homa, wznoszonej w pobliżu Betlejem na Zachodnim Brzegu Jordanu.

Agence France-Press zwraca uwagę na fakt, że tę decyzję Izrael ogłosił w przeddzień spotkania premiera Benjamina Netanjahu z prezydentem USA Barackiem Obamą. „Decyzja ta jest szczególnie szkodliwa, ponieważ podjęto ją właśnie w chwili, gdy powinny zostać wznowione – na podstawach nakreślonych przez Unię Europejską i wymienionych przez prezydenta Obamę w jego czwartkowym przemówieniu – bezpośrednie rozmowy między Izraelczykami i Palestyńczykami” – powiedział Valero.

Obama, nawiązując do stanowiska europejskiego, opowiedział się 19 maja za utworzeniem Państwa Palestyńskiego w granicach z 1967 roku, co natychmiast zakwestionował premier Netanjahu.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)